T. XXIX (2026) Z. 2 (82)
ISSN 1509-1074
10.24425/rhpp.2026.1310

ROCZNIK HISTORII PRASY POLSKIEJ

Zygmunt Wasilewski's return to the Kielce region: *Pamiętnik Koła Kielczan* (1925–1938). Part 2

Zygmunta Wasilewskiego powrót na Kielecczyznę — „Pamiętnik Koła Kielczan" (1925–1938). Część 2*

Aleksandra LUBCZYŃSKA

Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jana Kochanowskiego
ul. Uniwersytecka 17
PL 25-406 Kielce
e-mail: aleksandra.lubczynska@ujk.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-8834-6142

KEY WORDS:
interwar period, Koło Kielczan (Kielce Association), *Pamiętnik Koła Kielczan*, regionalism, Zygmunt Wasilewski

SŁOWA KLUCZOWE:
dwudziestolecie międzywojenne, Koło Kielczan, „Pamiętnik Koła Kielczan", regionalizm, Zygmunt Wasilewski

* Artykuł powstał w ramach projektu nr rej. NPRH/DN/SP/0104/2023/12 pn. Zygmunt Wasilewski — edycja pism, dofinansowanego ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki na lata 2024–2029.

Streszczenie

Regionalizm to ruch społeczno-kulturalno-polityczny, który zaczął się kształtować u progu niepodległości Polski. Jego genezy należy się doszukiwać w ówczesnej sytuacji społeczno-gospodarczej i kulturalnej kraju. Różnice w tych trzech obszarach, wynikające z wcześniejszej przynależności ziem polskich do różnych państw zaborczych, po odzyskaniu niepodległości stanowiły poważną przeszkodę na drodze do rzeczywistego zjednoczenia państwa. Regionalizm miał wspierać proces integracji gospodarczej, społecznej i kulturalnej poszczególnych regionów. W ujęciu ekonomicznym promował rozwój kraju w oparciu o lokalne zasoby naturalne poszczególnych regionów. W sferze społecznej opowiadał się za pełną swobodą inicjatyw samorządu terytorialnego, w tym za możliwością wprowadzania „regionalnego" zróżnicowania przepisów prawnych. W aspekcie kulturalnym zakładał aktywizację lokalnego potencjału intelektualnego w służbie państwu. Tematem artykułu jest działalność Koła Kielczan — stowarzyszenia, którego celem było m.in. utrzymywanie łączności pomiędzy Kielczanami, rozproszonymi po całym kraju oraz promowanie wartości kulturowych regionu na forum ogólnopolskim. Koło wydawało periodyk pn. „Pamiętnik Koła Kielczan" — i jego charakterystyka, w odniesieniu do założeń regionalizmu kulturowego, przeprowadzona metodą jakościowej analizy treści jest celem niniejszego artykułu. Część druga artykułu obejmuje jakościową analizę treści zamieszczanych na łamach „Pamiętnika Koła Kielczan", z wykorzystaniem klucza kategoryzacyjnego zawierającego kategorie tematyczne: źródła (wspomnienia, dokumenty archiwalne) i biogramy. W podsumowaniu odniesiono się do roli „Pamiętnika" w propagowaniu — w myśl idei regionalizmu — historii i wartości kulturowych Kielc i Kielecczyzny oraz jego roli w zakresie konsolidowania absolwentów szkół kieleckich, rozproszonych po całej Polsce.

Summary

Regionalism is a socio-cultural and political movement that began to take shape on the eve of Poland's independence. Its origins should be sought in the social, economic, and cultural situation of the country at that time. Differences in these three areas, resulting from the earlier incorporation of Polish lands into different partitioning states, constituted a serious obstacle to the genuine unification of the state after independence was regained. Regionalism was intended to support the process of economic, social, and cultural integration of individual regions. In economic terms, it promoted national development based on the local natural resources of particular regions. In the social sphere, it advocated full freedom for initiatives of local self-government, including the possibility of introducing „regional" differentiation of legal regulations. In the cultural aspect, it assumed the activation of local intellectual potential in the service of the state.

The subject of this article is the activity of the Koło Kielczan (Kielce Association) — an organization whose aims included maintaining connections among people from Kielce dispersed throughout the country and promoting the cultural values of the region on a nationwide forum. The Association published a periodical entitled *Pamiętnik Koła Kielczan* [*Memoirs of the Kielce Association*], and its characterization, with reference to the assumptions of cultural regionalism, conducted using the method of qualitative content analysis, constitutes the aim of this article. The second part of the article comprises a qualitative content analysis of materials published in *Pamiętnik Koła Kielczan*, using a categorization key that includes the following thematic categories: sources (memoirs, archival documents) and biographical notes. The conclusion addresses the role of the *Pamiętnik* in promoting — in line with the ideas of regionalism — the history and cultural values of Kielce and the Kielce region, as well as its role in consolidating graduates of Kielce schools dispersed throughout Poland.

2. Źródła

Na kategorię źródła składało się 12 tekstów wspomnieniowych oraz 7 listów. Te pierwsze publikowane były w każdym tomie „Pamiętnika" i obejmowały dużą część ich objętości.

2.1. Wspomnienia

Zdecydowaną większość źródeł stanowiły wspomnienia byłych uczniów szkół kieleckich, będące relacjami uczestników wydarzeń. Otwierał je pamiętnik Franciszka Pantoczka, który opisał czasy nauki pod opieką ks. Piotra Ściegiennego oraz jego późniejszą działalność niepodległościową. Wspomnienia te ukazywały zarówno funkcjonowanie kieleckiej Szkoły Departamentowej (później Wojewódzkiej) w latach 1822–1830, jak i tło ruchu niepodległościowego[1]. Kolejne relacje, m.in. Feliksa Kwiecińskiego, przedstawiały przejawy patriotyzmu młodzieży oraz jej sprzeciw wobec rosyjskich władz[2]. Wspomnienia z połowy XIX wieku (Tadeusza Rybkowskiego i Andrzeja Świętochowskiego) ukazywały życie szkolne (opisy klas, organizacji roku szkolnego i lekcji, systemu ocen, systemu kar i nagród, charakterystykę nauczycieli, uczniowskich zajęć dodatkowych, obchodzonych świąt państwowych i kościelnych), atmosferę społeczną oraz wpływ rusyfikacji i wydarzeń związanych z powstaniem styczniowym. Adam Grzymała-Siedlecki w recenzji tego tomu „Pamiętnika" wspomnienia Rybkowskiego nazwał nieprzebranym spichlerzem motywów, „na który każdy powieściopisarz powinien się rzucić jako na nieocenione źródło kolorytu epoki przedpowstaniowej i typów ludzkich"[3]. Świętochowski z kolei przytoczył, co młodzież czytała jawnie, a co po kryjomu, jak spędzała czas wolny od

[1] F. Pantoczek, *Losy ucznia kieleckiego sprzed stu lat przez Franciszka Pantoczka*, „PKK", t. 1: 1925–1927, Kielce – Warszawa 1927, s. 31–42.

[2] F. Kwieciński, *Z czasów powstania 1863–1864*, „PKK", t. 4: 1930–1931, Kielce – Warszawa 1932, s. 105–106.

[3] A. Grzymała-Siedlecki, *U regionalistów*, „Kurier Warszawski" 1931, nr 244 (wyd. wieczorne, 7 IX), s. 4.

zajęć lekcyjnych, scharakteryzował obyczaje uczniowskie. Omówił warunki i atmosferę panującą na stancjach uczniowskich (łącznie z cenami za wynajem pokoju) i sposoby nadzoru szkoły nad stancjami; wspomniał o roli korepetycji zarówno dla ucznia, jak i dla korepetytora, którym sam bywał. Wartość tekstów stanowiły ponadto wykazy nazwisk kolegów szkolnych, którzy brali czynny udział w powstaniu styczniowym[4].

Podobną tematykę podjęli inni autorzy, tacy jak Zygmunt Wasilewski, Tadeusz Szymon Lubicz-Rakowski czy Adolf Grabowski, zwracając uwagę na rolę nielegalnych lektur i środowisk młodzieżowych w kształtowaniu świadomości narodowej, a także na rolę nauczycieli. Wasilewski np. przypomniał, że na lekcjach „Antoni Gustaw Bem uczył nas ukradkiem piękności języka polskiego, zerkając niespokojnie na drzwi od korytarza", a lekcje greki i greckiej literatury z Tomaszem Siemiradzkim, z analizowanymi na nich dziełami filozoficznymi, historycznymi i społecznymi, były forum żarliwych dyskusji młodzieży. Warto dodać, że reminiscencje lekcji i pozaszkolnych spotkań młodzieży odnaleźć można w *Syzyfowych pracach* Żeromskiego[5].

Wspomnienia z początku XX wieku, np. Ludwika Skorupki, pokazywały działalność samokształceniową uczniów (kółko samokształceniowe, którego członkowie czytali literaturę polską, m.in. Żeromskiego, Sienkiewicza, Prusa oraz przemycane „zza kordonu" — z Galicji — numery „Polaka" i „Robotnika") i ich patriotyczne postawy, często kończące się represjami ze strony władz[6]. Podobne wrażenia z czasów nauki w kieleckim gimnazjum przekazał Juliusz Nowak[7], który ponadto przyznał, że szkoła rosyjska nie zawsze spełniała zadania, do których została powołana, i że bywały nawet sytuacje, kiedy doprowadzała do efektów całkiem przeciwnych, budząc w uczniach ciekawość świata szerszego niż rosyjski oraz „szereg dodatnich wartości narodowych i ogólnoludzkich, które by się może nie ujawniły w normalnych warunkach bytowania ucznia"[8].

Osobną grupę stanowiły relacje dotyczące prywatnych szkół i trudności ich funkcjonowania pod kontrolą rosyjską. Gabriel Wędrychowski i Edward Zienkowski przypomnieli bowiem dzieje gimnazjum założonego przez Hermana Hillera oraz

[4] T. Rybkowski, *Ludzie z czasów mojej młodości*, „PKK", t. 4: 1930–1931, Kielce – Warszawa 1932, s. 45–74; A. Świętochowski, *W szkole kieleckiej*, „PKK", t. 6: 1933–1935, Kielce – Warszawa 1935, s. 9–38.

[5] Z. Wasilewski, *Życie umysłowe przed maturą*, „PKK", t. 2, 1928, Kielce – Warszawa 1929, s. 43–58; T.S. Lubicz-Rakowski, *Wspomnienia szkolne. Czasy kieleckie*, „PKK", t. 7: (1936–1937), Kielce – Warszawa 1937, s. 85–91; A. Grabowski, *Wspomnienia moje z gimnazjum kieleckiego*, „PKK", t. 8: 1938, Kielce – Warszawa 1938, s. 52–59.

[6] L. Skorupka, *Całopalenie carów w Oblęgorku*, „PKK", t. 1: 1925–1927, Kielce – Warszawa 1927, s. 55–61.

[7] Jak już wspomniano w części 1 artykułu, do ok. 1937 r. Juliusz Nowak-Dłużewski posługiwał się tylko pierwszym członem nazwiska. Człon drugi — nazwisko panieńskie matki — dołożył prawdopodobnie dla uniknięcia utożsamiania z innymi osobami o takim samym imieniu i nazwisku.

[8] J. Nowak, *Syzyfiana*, „PKK", t. 3: 1929, Kielce – Warszawa 1930, s. 93–98.

prowadzonego przezeń internatu: pierwszy pisał z pozycji ucznia, drugi — z pozycji kolejnego właściciela szkoły. Obaj scharakteryzowali rolę, jaką ta placówka odegrała w rozwoju szkolnictwa w Kielcach. Wartość relacji Zienkowskiego polegała ponadto na tym, że powoływał się na oryginalne dokumenty, które składał do władz kuratorium, aby móc uruchomić nauczanie po przejęciu szkoły[9].

Wyjątkowy charakter miał pamiętnik Eleonory Fryczowej, który zamiast życia szkolnego ukazywał codzienność ludności cywilnej podczas pierwszej wojny światowej i wydarzenia związane z walkami na froncie w okolicach Probołowic, Czarkowów i Turnawca nad Nidą, w okresie od 15 lutego do końca 1915 r. Autorka opisała stacjonowanie wojsk rosyjskich w okolicy, szkody wyrządzone na wsiach, stosunek żołnierzy do miejscowej ludności. Ale notowała też rozmaite zdarzenia codzienne i zmaganie się z konsekwencjami wojny: niszczeniem mienia, brakiem żywności. W drobnych zapiskach Fryczowej zobrazowana została ciekawa epoka, świadectwo burzliwych czasów i zdarzeń, jakie dotknęły społeczeństwo w okresie wojny światowej[10].

Jak widać, większość przywołanych materiałów to pamiętniki byłych uczniów kieleckich szkół, którzy opisywali własne doświadczenia edukacyjne oraz realia życia szkolnego. Wspomnienia te ukazywały funkcjonowanie szkół (organizację nauki, system kar i nagród, nauczycieli, warunki życia na stancjach), proces wychowania i kształtowania postaw młodzieży, zwłaszcza patriotyzmu, tajne czytelnictwo i działalność samokształceniową, wpływ polityki rusyfikacyjnej, która często przynosiła odwrotny skutek, wzmacniając świadomość narodową uczniów, udział młodzieży w wydarzeniach historycznych, m.in. w powstaniach i działaniach niepodległościowych. Wspomnienia obejmowały różne okresy — od lat 20. XIX wieku przez czasy poprzedzające powstanie styczniowe aż po początek XX wieku. Pokazywały także zmieniające się warunki społeczne, relacje międzyludzkie oraz atmosferę polityczną. Mają dużą wartość poznawczą — są nie tylko świadectwem życia szkolnego, ale także cennym źródłem wiedzy o społeczeństwie, kulturze i nastrojach patriotycznych w Kielcach na przestrzeni XIX i na początku XX wieku.

2.2. Dokumenty archiwalne (korespondencja)

Do omawianej kategorii zaliczono siedem listów, w tym dwa Stefana Żeromskiego, które w momencie publikacji stanowiły cenne i nowe źródło do jego biografii. Pierwszy z nich, pochodzący ze zbioru Ignacego Domagalskiego, został

[9] G. Wędrychowski, *Kieleckie wspomnienia „Hillerczyka”*, „PKK”, t. 7: (1936–1937), Kielce – Warszawa 1937, s. 77–84; E. Zienkowski, *Szkoła prywatna w Kielcach (wspomnienia z lat dawnych)*, „PKK”, t. 8: 1938, Kielce – Warszawa 1938, s. 60–67.

[10] E. z Glinka-Janczewskich Fryczowa, *Front nad Nidą*, „PKK”, t. 7: (1936–1937), Kielce – Warszawa 1937, s. 43–71.

napisany wiosną 1897 r. Żeromski, poznawszy Domagalskiego podczas pobytu w Rapperswilu, zwrócił się do niego z pytaniem o możliwość publikacji powieści *Syzyfowe prace* na łamach lwowskiego „Słowa Polskiego". Zależało mu na szybkim druku zarówno z powodów finansowych, jak i z obawy przed dezaktualizacją treści. Ostatecznie Domagalski zdecydował o wydaniu dzieła w formie książkowej, co doprowadziło do jego publikacji pod koniec 1897 r. (z datą 1898). List zawierał refleksje autora o utworze, jego nadzieje związane z publikacją oraz informacje o kontaktach z wydawcami. List ten został udostępniony redakcji „Pamiętnika" przez Zygmunta Wasilewskiego, który opatrzył go komentarzem. Wskazał w nim na genezę powieści oraz podkreślił silny związek Żeromskiego z Kielcami[11]. Drugi list Żeromskiego, z 11 maja 1925 r., skierowany do Mariana Grzegorzewskiego, dotyczył kwestii upamiętnienia rodziców pisarza. Prosił o ustalenie warunków i kosztów umieszczenia tablicy pamiątkowej w kościele w Leszczynach[12].

Pozostałych pięć listów, również opublikowanych wraz z komentarzami redakcyjnymi, pochodziło z kolekcji Wiktora Jarońskiego. Szczególnie istotne były: list Andrzeja Towiańskiego do Feliksa Jarońskiego, dwa listy Jana Matejki, list Michała Czajkowskiego (Sadyka Paszy) oraz list Kornela Ujejskiego. Korespondencja ta, stanowiąca pamiątki rodzinne związane z Ludwiką Gropplerową, ukazywała relacje towarzyskie i środowiskowe między jej rodziną, Henrykiem Gropplerem, Jarońskimi oraz Matejką. Publikowane listy miały szczególną wartość, ponieważ ukazywały się po raz pierwszy, dostarczając nowych informacji o relacjach między nadawcami i adresatami, a także o realiach epoki. Dodatkowo wzbogacono je o reprodukcje autografów Matejki i Towiańskiego[13].

3. Biogramy

Kolejną kategorię materiałów stanowiły 24 biogramy oraz wspomnienia poświęcone wybitnym absolwentom szkół kieleckich, które w czasie publikacji miały znaczną wartość poznawczą. Wśród nich znalazły się krótkie noty biograficzne przedstawiające osoby związane z różnymi dziedzinami życia społecznego, naukowego i kulturalnego. Byli to m.in.: Stefan Żeromski, Tomasz Ruśkiewicz, Edward Łuszczkiewicz, Andrzej Polejowski, Feliks Chwalibóg, ks. Teodor Czerwiński, bra-

[11] *Epistolarium*, 6. Stefan Żeromski do Ignacego Domagalskiego [z koment. Z. Wasilewskiego], „PKK", t. 5: za 1932 rok, Kielce – Warszawa 1933, s. 55–58.

[12] List Żeromskiego [do Mariana Grzegorzewskiego] z dn. 11.05.1925 r., „PKK", t. 4: 1930–1931, Kielce – Warszawa 1932, s. 108.

[13] *Epistolarium*, 1. Andrzej Towiański do Feliksa Jarońskiego; 2. Jan Matejko do Henryka Gropplera; 2. Jan Matejko do Ludwiki Gropplerowej; 4. Michał Czajkowski do Henryka Gropplera; 5. Kornel Ujejski do Henryka Gropplera, „PKK", t. 5: za 1932 rok, Kielce – Warszawa 1933, s. 50–55.

cia Parczewscy: Bronisław, Józef, Konstanty i Zygmunt, Gabriel Wędrychowski i Wacław Jaskłowski. Reprezentowali oni szerokie spektrum zawodów — od prawników, pedagogów i lekarzy, przez naukowców i literatów, aż po działaczy społecznych i polityków[14].

Szczególne miejsce zajmowały biografie naukowców opublikowane w tomie 4 „Pamiętnika" (1930–1931), uzupełnione o bibliografie ich prac. Zaprezentowano tam sylwetki takich postaci, jak Karol Taylor, Ludwik Szperl, Edward Taylor, Stanisław Glixelli oraz Kazimierz Tymieniecki. Celem tej części było ukazanie, że Ziemia Kielecka wydała uczonych o dorobku cenionym zarówno w kraju, jak i za granicą[15]. Obok krótkich not publikowano obszerniejsze teksty biograficzne. Przykładowo Andrzej Roch Świętochowski został przedstawiony jako dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, nauczyciel, poeta i badacz sztuki[16]. Z kolei Henryka Podowskiego ukazano w anegdotycznej opowieści jako wybitnego lekarza wenerologa i naczelnego lekarza szpitala św. Łazarza w Warszawie[17]. Obszerny biogram poświęcono Bolesławowi Markowskiemu — inicjatorowi i pierwszemu prezesowi Koła Kielczan[18], a także Karolowi Drymmerowi — naukowcowi i autorowi wspomnień[19].

Do najciekawszych materiałów — ze względu na ich wkład w rozwój wiedzy historycznej i literaturoznawczej — należały wspomnienia poświęcone wybitnym twórcom związanym z regionem, przede wszystkim Stefanowi Żeromskiemu i Adolfowi Dygasińskiemu. Autorem części z nich był Zygmunt Wasilewski, którego relacje miały szczególną wartość, ponieważ ukazywały zarówno portrety pisarzy, jak i jego własne doświadczenia. Wspomnienia o Żeromskim podkreślały wspólne korzenie obu twórców, wywodzili się bowiem z regionu świętokrzyskiego (Ciekoty i Siekierno) oraz uczęszczali do tego samego gimnazjum w Kielcach. Wasilewski przywoływał m.in. wspomnienia ze spotkań w klasztorze w Świętej Katarzyny

[14] *Pamięci zmarłych*, „PKK", t. 1: 1925–1927, Kielce – Warszawa 1927, s. 23–30; *Zasłużony Kielczanin*, „PKK", t. 2: 1928, Kielce – Warszawa 1929, s. 110–111; *Zmarli Kielczanie. Stanisław Czarnowski*, „PKK", t. 3: 1929, Kielce – Warszawa 1930, s. 109–110; *Józefat Andrzejowski*, „PKK", t. 3: 1929, Kielce – Warszawa 1930, s. 99–102; *Pamięci ks. Andrzeja Polejowskiego*, „PKK", t. 3: 1929, Kielce – Warszawa 1930, s. 103; *Feliks Chwalibóg*, „PKK", t. 5: za 1932 rok, Kielce – Warszawa 1933 , s. 65–66; *Pamięci zmarłych*, „PKK", t. 5: za 1932 rok, Kielce – Warszawa 1933, s. 67–91; *Pamięci zmarłych*, „PKK", t. 6: 1933–1935, Kielce – Warszawa 1935, s. 84–90; S. M., *Parczewscy*, „PKK", t. 6: 1933–1935, Kielce – Warszawa 1935, s. 69–71; *Pamięci zmarłych*, „PKK", t. 7: 1936–1937, Kielce – Warszawa 1937, s. 108–111; *Pamięci zmarłych*, „PKK", t. 8, 1938, Kielce – Warszawa 1938, s. 95–97.

[15] *Uczeni Kielczanie*, „PKK", t. 4, 1930–1931, Kielce – Warszawa 1932, s. 89–101.

[16] E. Poppff, *Słowo o autorze [Andrzeju Świętochowskim]*, „PKK", t. 6: 1933–1935, Kielce – Warszawa 1935, s. 5–9.

[17] W. Rakowski, *Wspomnienie o dr. Henryku Podowskim*, „PKK", t. 6: 1933–1935, Kielce – Warszawa 1935, s. 64–69.

[18] *Śp. Bolesław Markowski*, „PKK", t. 7: 1936–1937, Kielce – Warszawa 1937, s. 102–108.

[19] *Ś.p. Karol Drymmer*, „PKK", t. 7: 1936–1937, Kielce – Warszawa 1937, s. 111–114.

u podnóża Łysicy, opisując atmosferę tego miejsca i jego wpływ na wrażliwość młodych ludzi. W relacjach tych ukazał Żeromskiego jako osobę nieco wycofaną, ale głęboko zakorzenioną w swojej „małej ojczyźnie", kształtującej jego twórczość i sposób postrzegania świata. Wspomnienia odsłaniały także kulisy działalności literackiej i publicystycznej — m.in. zaangażowanie Wasilewskiego w publikowanie utworów Żeromskiego w „Głosie" oraz jego udział w propagowaniu pism Antoniego Gustawa Bema. Istotnym wątkiem pozostawały również refleksje nad rolą instytucji kultury, które Żeromski traktował niemal jak „świątynie", przypisując im ogromne znaczenie społeczne[20]. Drugim ważnym tekstem Wasilewskiego było omówienie konfliktu w Muzeum Polskim w Rapperswilu, gdzie Żeromski pracował jako bibliotekarz. Spór z Włodzimierzem Rosenwerth-Rużyckim oraz Józefem Gałęzowskim dotyczył sposobu zarządzania zbiorami. Opublikowane listy Żeromskiego pozwoliły lepiej zrozumieć zarówno przebieg konfliktu, jak i jego osobowość — idealistyczną, silnie związaną z ideą kultury narodowej[21].

Równie wartościowe były wspomnienia o Adolfie Dygasińskim. Wasilewski ukazał go jako pisarza głęboko zakorzenionego w naturze i krajobrazie rodzinnych stron, dla którego przyroda i życie wiejskie stanowiły podstawowe źródło inspiracji. Tak o nim napisał:

> Życia nie można kochać w ogóle, kocha się je w pewnej postaci. Dygasiński widział je w tym słońcu, które świeci na Ponidziu, nad Prądnikiem, nad Wisłą. […] W tych swoich stronach rodzinnych Dygasiński nauczył się rozmawiać z ziemią, drzewami, ptactwem, psami, końmi, z człowiekiem i słońcem. To były tematy jego studiów powieściowych. A gdy wszystkie przerobił, wtedy wyśpiewał potężny hymn na cześć słońca — „Gody życia".

Wspominał także osobiste spotkanie z Dygasińskim, które wpłynęło na jego własne zainteresowania etnograficzne i drogę literacką:

> Dał mi R. Zawilińskiego „Wskazówki do zbierania właściwości ludowych", według których uzupełniłem zebrany już materiał do swojej monografii „Jagodne". Tędy wszedłem do literatury[22].

Uzupełnienie stanowiły wspomnienia Zofii Dygasińskiej-Wolertowej, ukazujące życie prywatne pisarza, jego pracę, relacje (m.in. ze Stanisławem Witkiewiczem) oraz niezwykłą wrażliwość na świat przyrody. Interesująca w tym tekście jest też

[20] Z. Wasilewski, *Wspomnienie o Stefanie Żeromskim*, „PKK", t. 1: 1925–1927, Kielce – Warszawa 1927, s. 43–55.

[21] Tenże, *Żeromski w roli prokuratora*, „PKK", t. 3: 1929, Kielce – Warszawa 1930, s. 73–84.

[22] Tenże, *Adolf Dygasiński. W 30. rocznicę śmierci*, „PKK", t. 5: za 1932 rok, Kielce – Warszawa 1933, s. 24–26.

charakterystyka pisarza jako człowieka umiejącego bacznie obserwować naturę, zachodzące w niej przemiany i procesy i opisywać je z wielkim znawstwem i z miłością:

> I tak wśród niezliczonych ilości czworonogów, ptaków — przemykał się z lekkością i humorem, a zawsze pogodny, pobłażliwy, z dobrotliwym uśmiechem człowieka, który wszystko przebaczał, bo wiele rozumiał[23].

Krótkie wspomnienie o Dygasińskim zamieścił także Tadeusz Rakowski, podkreślając jego osobowość nauczyciela i humanisty[24].

W dalszych tekstach Wasilewski przybliżył także sylwetki innych zasłużonych postaci: Feliksa Jarońskiego — organizatora życia muzycznego Kielc[25] oraz Józefa Kamińskiego, który odegrał istotną rolę w rozwoju lwowskiego „Słowa Polskiego", ale także wielu inicjatyw środowiska kieleckiego, w tym Koła Kielczan[26]. Wartość źródłowa publikowanych w „Pamiętniku" wspomnień polegała na tym, że nie tylko przybliżały sylwetki wybitnych twórców, ale także odsłaniały kontekst ich życia, relacje środowiskowe oraz realia epoki. Uwagę zwracały teksty Wasilewskiego, które łączyły perspektywę osobistą z refleksją historyczno-kulturową. Ukazywały one znaczenie „małej ojczyzny" w kształtowaniu twórców oraz rolę instytucji i środowisk intelektualnych w rozwoju kultury. Z kolei biogramy publikowane w „Pamiętniku" pełniły funkcję dokumentacyjną i popularyzatorską. Ukazywały szerokie środowisko absolwentów szkół kieleckich jako ludzi aktywnych w wielu dziedzinach życia publicznego i naukowego. Szczególne znaczenie miało podkreślenie dorobku naukowców oraz ich wkładu w rozwój polskiej nauki. Całość materiału służyła budowaniu regionalnej tożsamości i dumy z osiągnięć mieszkańców Ziemi Kieleckiej.

Autorami artykułów i wspomnień byli, rzecz jasna, absolwenci szkół kieleckich. Oprócz obu redaktorów — Wasilewskiego i Nowaka-Dłużewskiego — znane już wówczas na forum ogólnopolskim osobistości, takie jak np. były wiceminister skarbu Bolesław Markowski, geolog, prof. Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Jan Samsonowicz, botanik Karol Drymmer, pedagog, krajoznawca i działacz społeczny Edmund Massalski, chemik, rektor Politechniki Warszawskiej Ludwik Szperl, historyk Kościoła ks. Józef Zdanowski — ale także

[23] Z. Dygasińska-Wolertowa, *Z pamiętnika córki*, „PKK", t. 5: za 1932 rok, Kielce – Warszawa 1933, s. 27–34.

[24] T. Rakowski, *Moje wspomnienia o Adolfie Dygasińskim*, „PKK", t. 8: 1938, Kielce – Warszawa 1938, s. 50–51.

[25] Z. Wasilewski, *Wspomnienie o muzyku Feliksie Jarońskim*, „PKK", t. 2: 1928, Kielce – Warszawa 1929, s. 100–104.

[26] Tenże, *Zmarli Kielczanie. Józef Kamiński*, „PKK", t. 3: 1929, Kielce – Warszawa 1930, s. 107–109.

osoby mniej znane czy znane tylko w środowisku kieleckim, a pragnące się podzielić wiedzą o regionie czy wspomnieniami z czasów szkolnych.

Poszczególne tomy wydawnictwa miały dobre recenzje w prasie ogólnopolskiej[27]. Podkreślano jego walory jako organu, na którego łamach mogli się spotykać ludzie pochodzący z tego samego miasta, rozproszeni po całym kraju. Doceniano też wartość literacką i historyczną samych wspomnień. Wasilewski zwrócił uwagę na fakt, że wydawanie „Pamiętnika" z własnych Koła Kielczan finansów było jedyną szansą na ukazanie się drukiem materiałów o tak różnorodnym, bo pamiętnikarsko-historyczno-literacko-sprawozdawczym charakterze. Ze względu na taką różnorodność tematyczną i formalną tekstów prawdopodobnie żadne wydawnictwo ani instytucja naukowa nie zechciałyby się podjąć ich opracowania i opublikowania[28].

W połowie lat 30., z powodu innych zajęć oraz pogarszającego się stanu wzroku Zygmunt Wasilewski ustąpił z funkcji redaktora „Pamiętnika" po ukazaniu się tomu szóstego. Następny redaktor, Juliusz Nowak-Dłużewski, w słowie wstępnym do tomu siódmego podkreślił zasługi swojego poprzednika i przekazał informację, że Zarząd Koła, za trud włożony w redagowanie „Pamiętnika" oraz za pracę na rzecz społeczności Kielczan rozporoszonej po kraju nadał mu tytuł honorowego członka Koła Kielczan. Z inicjatywy Sławoja Składkowskiego, który do Koła wstąpił w 1937 r., Wasilewski oraz czterej inni jego członkowie zostali odznaczeni Złotymi Krzyżami Zasługi za zaangażowanie na polu pracy społecznej[29].

Podsumowanie

W okolicznościach, kiedy ruch regionalny został zaprzęgnięty przez obóz władzy — sanację — do realizacji jego celów, działalność Koła Kielczan była inicjatywą oddolną, niemotywowaną ideami państwowotwórczymi. Choć samo jego powołanie i wydawanie przezeń periodyku było potwierdzeniem sympatii dla regionalizmu, to

[27] Np. Z. Dębicki, *U kolebki regionalizmu*, „Kurier Warszawski" 1927, nr 246, s. 5; (H.), *Z ruchu wydawniczego*, „Kurier Warszawski" 1927, nr 246, s. 13; *Pamiętnik Koła Kielczan*, „Gazeta Warszawska Poranna" 1927, nr 247, s. 5; (H.), *Z ruchu wydawniczego*, „Kurier Warszawski" 1928, nr 337, s. 14; A. Grzymała-Siedlecki, *U regionalistów*, „Kurier Warszawski" 1931, nr 244, s. 4–5; C-R, *Pamiętnik Koła Kielczan za r. 1930/31*, „Myśl Narodowa" 1931, nr 31, s. 408–409; *Z ruchu wydawniczego*, „Myśl Narodowa" 1937, nr 53, s. 809; (T. D), *W mieście Żeromskiego. Pamiętnik Koła Kielczan*, „Warszawski Dziennik Narodowy" 1938, nr 12, s. 5.

[28] Z. Wasilewski, *Kultura uczuć gniazdowych. (Kielczanie i Siedlczanie)*, „Kurier Poznański" 1927, nr 408, s. 8–9.

[29] *Sprawozdanie Zarządu Koła Kielczan za rok 1937 złożone na Walnym Zgromadzeniu Koła w dniu 8 kwietnia 1938 r.*, „PKK", t. 8: 1938, Kielce – Warszawa 1938, s. 109.

jednak członkowie Koła nie brali udziału w dyskusji nad jego programem[30]. Regionalizm rozumieli jako sposób wyrażania duchowej więzi, miłość do najbliższej ojczyzny, świadectwo wspólnoty z przeszłością. Tak też pojmował go i pisał o nim redaktor „Pamiętnika Koła Kielczan" Zygmunt Wasilewski. Nie identyfikowano się z „państwową" czy administracyjną odmianą regionalizmu, bliższe członkom Koła było emocjonalne pojmowanie ruchu. Jego członkom chodziło przede wszystkim o wyrażenie szacunku dla tradycji szkolnych, dla swego miasta i okolicy. W tym ostatnim wymiarze największe znaczenie miał „Pamiętnik". Choć jego celem było przede wszystkim podtrzymywanie uczuciowej więzi z miastem ludzi, którzy z Kielc wyjechali, to nie można mu jednak odmówić pewnych zasług w propagowaniu — w myśl idei regionalizmu — historii i wartości kulturowych Kielc i Kielecczyzny. W artykułach przywracano pamięć o najważniejszych wartościach regionu, podkreślano wkład Kielecczyzny, jej dorobku kulturalnego, naukowego, gospodarczego do dorobku ogólnopaństwowego, wskazywano na zjawiska o znaczeniu ogólnopolskim (np. Akademia Rakowska), w tym na rolę regionu i jego społeczeństwa w walkach o niepodległość. Przypominano zasługi wybitnych Kielczan, realizujących swe misje naukowe czy kulturalne także na forum ogólnopolskim. Wspomnienia wychowanków szkół kieleckich — spójne pod względem treści (dla poszczególnych okresów), różniące się stopniem szczegółowości i emocjonalnością autorów — stanowiły przyczynki do dziejów oświaty w regionie, od niemal połowy XIX w. do czasów współczesnych. Jednocześnie można zauważyć także wspólność wspomnień szkolnych całego ówczesnego pokolenia. To, co działo się w Kielcach, działo się także w innych miastach Królestwa Polskiego. Wszyscy, którzy należeli do tamtych pokoleń, byli uczestnikami tych samych klęsk i tych samych zwycięstw. Wszyscy toczyli podobną walkę z duchem rusyfikacyjnym szkoły, konspirowali przeciw niej niemal od dziecka do chwili otrzymania matury. Dlatego wspomnienia Kielczan mają znaczenie szersze, charakterystyczne dla całego pokolenia, a nawet kilku pokoleń.

Słabą stroną periodyku było na pewno to, że pozostawał organem wewnętrznym i że drukował wyłącznie materiały dostarczane przez członków Koła (na różnym poziomie merytorycznym), co zdecydowanie zawężało i jego zasięg, i możliwości oddziaływania. Ponadto ograniczony zakres tematyki wcześniej czy później groził wyjałowieniem, a może nawet zaprzestaniem edycji, sądząc o zwiększającej się systematycznie amplitudzie częstotliwości wydawania kolejnych tomów. Nie ma też świadectw, aby członkowie Koła, a tym samym autorzy publikujący na łamach „Pamiętnika" podejmowali inne inicjatywy na rzecz rozwoju kulturalnego miasta czy próby stworzenia tu ogniska ruchu umysłowego. Nie zdołali też dostatecznie

[30] Wydaje się, że nie było to zresztą konieczne, ponieważ w okresie funkcjonowania Koła Kielczan regionalizm już dość mocno zakorzenił się w świadomości społecznej, opublikowano szereg dokumentów, które go definiowały — z *Programem regionalizmu polskiego* na czele („Ziemia" 1926, nr 13–14), poświęcono mu także wiele artykułów publicystycznych w prasie ogólnopolskiej i regionalnej.

zachęcić młodszych pokoleń kieleckich uczniów do wstępowania w szeregi członków Koła.

A zatem postawiona na początku artykułu teza, że „Pamiętnik Koła Kielczan" przyczynił się do aktywizacji intelektualnej społeczności Kielczan oraz miał zasługi w propagowaniu historii i wartości kulturowych Kielc i Kielecczyzny — zasadna jest tylko w swej drugiej części. Obraz Kielc i Kielecczyzny, jaki jawił się czytelnikowi „Pamiętnika", nie był może pełny ani wszechstronny, ale budził ciekawość i zainteresowanie. Dla Wasilewskiego — wówczas już mocno zaangażowanego w działalność w strukturach Narodowej Demokracji, redagowanie „Pamiętnika Koła Kielczan" — stało się odskocznią od polityki, a także swoistym „powrotem na Kielecczyznę", do ludzi, których pamiętał z czasów młodości, sposobem na tworzenie i podtrzymywanie więzi lokalnych — z mieszkańcami Kielc, z pasjonatami historii, z nauczycielami i młodzieżą, oraz z tymi Kielczanami, którzy rozjechali się po kraju. Czasopismo dało mu możliwość dokumentowania, upamiętniania i przekazywania dalej historii, kultury i codzienności „małej ojczyzny". Można przypuszczać, że redagowanie „Pamiętnika" było dla niego także formą wyrażania własnej tożsamości. Redagując teksty o ludziach, miejscach, wydarzeniach i tradycjach swojej najbliższej ojczyzny, dzielił się swoim spojrzeniem, emocjami, pamięcią i wartościami.

Bibliografia (wybór)

Bergmann O., *Narodowa Demokracja wobec problematyki żydowskiej w latach 1918–1929*, Poznań 1998.

Chojnowski A., *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979.

C-R, *Pamiętnik Koła Kielczan za r. 1930/31*, „Myśl Narodowa" 1931, nr 31.

Dębicki Z., *U kolebki regionalizmu*, „Kurier Warszawski" 1927, nr 246.

Grzymała-Siedlecki A., *U regionalistów*, „Kurier Warszawski" 1931, nr 244.

Holzer J., *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974.

Jakubowska U., *„Ostatni z wielkiej czwórki" (Zygmunt Wasilewski)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej" 1991, nr 3–4.

Księga pamiątkowa Kielczan 1856–1904 wydana z okazji zjazdu wychowańców gimnazjum w Kielcach 7 i 8 września 1924 r., red. T. Ruśkiewicz, Warszawa 1925.

Lubczyńska A., *Regionalizm kielecki w latach 1918–1939*, Kielce 2008.

Lubczyńska A., *Zygmunt Wasilewski — od etnografii do regionalizmu*, [w:] *Zygmunt Wasilewski: polityk — krytyk — regionalista*, red. M. Meducka, Kielce 2002.

Maj E., *Mniejszości narodowe w myśli politycznej Narodowej Demokracji (1918–1939)*, [w:] *Mniejszości narodowe w polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. J. Jachymek, Lublin 1992.

Meducka M., *Życie kulturalne Kielc 1918–1939*, Warszawa – Kraków 1983.

Motas M., *Zygmunt Wasilewski (1865–1948)*, [w:] *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, red. K. Kawęcki, t. 1, Warszawa 2020.
Nowak M., *Narodowcy i Ukraińcy. Narodowa Demokracja wobec mniejszości ukraińskiej w Polsce 1922–1939*, Gdańsk 2007.
Patkowski A., *Idee przewodnie regionalizmu*, „Przegląd Współczesny" 1924, nr 30.
Program regionalizmu polskiego, „Ziemia" 1926, nr 13–14.
Radomski G., *Narodowa Demokracja wobec problematyki mniejszości narodowych w Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918–1926*, Toruń 2001.
Sobczak M., *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1998.
Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985.
(T. D), *W mieście Żeromskiego. Pamiętnik Koła Kielczan*, „Warszawski Dziennik Narodowy" 1938, nr 12.
Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893–1939*, Wrocław – Warszawa 1980.
Wapiński R., *Pokolenia Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław – Warszawa 1991.
Wasilewski Z. *Regionalizm a całość*, „Kurier Poznański" 1932, nr 394.
Wasilewski Z., *Kultura uczuć gniazdowych. (Kielczanie i Siedlczanie)*, „Kurier Poznański" 1927, nr 408.
Wasilewski Z., *Zagadnienia „regionalizmu"*, „Wici Wielkopolskie" 1932, nr 4.
Wasilewski Z., *Życiorys 1865–1939*, oprac. i przedm. M. Ciara, Warszawa 2022.
[Wasilewski Z.], *O idei Pamiętnika*, „PKK", t. 2: 1928, Kielce – Warszawa 1929.
Z. W., *Pamiętnik Świętokrzyski*, „Myśl Narodowa" 1931, nr 44.
Zygmunt Wasilewski. Polityk — krytyk — regionalista, red. M. Meducka, Kielce 2002.